

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 18, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśloni: 2143

Na powiatach ciąży wiele zadań, jednym z nich jest edukacja. System szkolnictwa zawodowego pozostawia jednak wiele do życzenia. O to, co mogłoby mu pomóc Dziennik Warto Wiedzieć zapytał Franciszka Koszowskiego, członka Zarządu Związku Powiatów Polskich, Starostę Świeckiego.

Dziennik Warto Wiedzieć: Jakie są Pana spostrzeżenia na temat szkoleń zawodowych?

Franciszek Koszowski: Uważam, że podstawowym miejscem, w którym szkoleni powinni być uczniowie szkół zawodowych oraz osoby bezrobotne są zakłady pracy. Uważam za niecelowe płacenie firmie szkoleniowej za organizację kursu kwalifikacyjnego, na którym uczestnik nie nabywa rzeczywistych umiejętności w miejscu pracy. Dlatego zachęcam przedsiębiorców z terenu mojego powiatu do uzyskiwania wpisów do Rejestru Instytucji Szkoleniowych i ubiegania się o organizację szkoleń. Duże znaczenie ma dla mnie również opinia środowiska, dlatego zaprosiłem przedstawicieli największych przedsiębiorców z terenu powiatu do udziału w Radzie Gospodarczej Powiatu Świeckiego. Będziemy wspólnie omawiali aspekty rozwoju gospodarczego, np. dostosowanie kierunków kształcenia młodzieży pod potrzeby pracodawców. Chcemy wspólnie wzmocnić szkolnictwo zawodowe, bo w nim widzimy przyszłość, dlatego ważne jest dla nas budowanie dialogu na linii edukacja-gospodarka.

DWW: Czy edukacja w powiecie świeckim napotyka na jakieś problemy?

FK: Niewątpliwym problemem naszej oświaty jest obecnie niż demograficzny, który skutkuje ograniczeniem zatrudnienia nauczycieli. Nie odnotowujemy jednak znaczącej skali zwolnień, jest to raczej zmniejszanie wymiaru zatrudnienia oraz ograniczanie liczby godzin ponadwymiarowych.

Trudności w racjonalnym gospodarowaniu środkami publicznymi sprawiają niektóre zapisy Karty Nauczyciela (urlopy dla poratowania zdrowia, zakaz zmian kadrowych nauczycieli w ciągu roku szkolnego, wiele dodatków do wynagrodzenia, w tym tak archaiczne, jak dodatek wiejski czy mieszkaniowy). W bieżącym roku ustawodawca zafundował nam problem, polegający na obowiązku rozliczania wydatków na specjalne potrzeby edukacyjne uczniów, przez co uczyniono dotację celową z 1/3 należnej nam subwencji oświatowej.

Z roku na rok rośnie także liczba uczniów z orzeczeniami o potrzebie indywidualnego nauczania w szkołach ogólnodostępnych, a koszty te nie są rekompensowane w subwencji oświatowej.

DWW: A czy brak miejsc pracy jest bolączką powiatu?

FK: Bezrobocie oczywiście jest problemem – na naszym terenie głównie wśród kobiet i osób o najniższych kwalifikacjach, ale w powiecie świeckim od dwóch lat obserwujemy stały spadek stopy bezrobocia, a od początku 2015 r. ten spadek przebiega jeszcze dynamiczniej. Stopa bezrobocia w powiecie jest niższa od średniej wojewódzkiej – plasujemy się na trzeciej pozycji wśród powiatów ziemskich. Niepokojący natomiast jest dla nas projekt zmian w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, który zakłada preferowanie wyższą subwencją wyrównawczą powiatów, które gorzej radzą sobie ze zwalczaniem bezrobocia. Po raz kolejny powtarza się sytuacja, że samorzady, które działają efektywnie są karane.

DWW: Jakimi jeszcze sukcesami może pochwalić się powiat świecki? Jakież ciekawe projekty? Pomysły własne?

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 18, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2143

FK: Powiat świecki skutecznie pozyskuje środki z Unii Europejskiej i z innych źródeł zewnętrznych. W latach 2010-2014 było to ponad 87 mln złotych, z czego 42 % z przeznaczeniem na inwestycje drogowe (przebudowano prawie 120 km dróg). Poza drogami środki trafiły m.in. na aktywizację zawodową osób bezrobotnych, integrację społeczno-zawodową, termomodernizację budynków powiatowych, infrastrukturę ochrony zdrowia oraz na rozwój społeczeństwa informacyjnego.

Za sukces w obszarze oświaty uznać należy wykorzystanie środków Unii Europejskiej na wyposażenie szkół w nowoczesne pracownie zawodowe i przedmiotowe, pomoce dydaktyczne, zajęcia pozalekcyjne oraz na wzrost kompetencji uczniów i nauczycieli. W ostatnim okresie programowania zrealizowaliśmy 22 projekty oświatowe, współfinansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, na łączną kwotę 7.800.000 zł.

Powiat świecki stosując inżynierię finansową polegającą na łączeniu różnych źródeł finansowania np. poprzez partnerstwo publiczno-publiczne czy publiczno-prywatne stał się liderem w finansowaniu inwestycji drogowych.

W 2013 r. przystąpiliśmy do tworzenia kolejnego planu przebudowy dróg. „Program Przebudowy Dróg Powiatowych na lata 2014-2020” powstał w oparciu o konsultacje z wójtami wszystkich 11 gmin naszego powiatu i zakończył się podpisaniem stosownych porozumień o współpracy między samorządami. W ramach realizacji programu przewiduje się, że przebudowanych zostanie około 220 km dróg. Przebudowa polegać będzie na podniesieniu standardu i stanu technicznego, co w konsekwencji przełoży się na podniesienie poziomu bezpieczeństwa na drogach oraz komfortu ich użytkowania. Szacunkowy koszt programu wyniesie 95,6 mln zł. Tak realizowany program pozwala na przebudowę rocznie ponad 30 km dróg powiatowych, co stawia Powiat świecki w czołówce powiatów w kraju.

DWW: A jaki jest Pana pogląd na temat postulatu likwidacji powiatów?

FK: Pomysł likwidacji powiatów uważam za polityczny - pojawia się co jakiś czas, zazwyczaj przed wyborami. Jestem przeciwnikiem likwidacji powiatów. Powiat jest ważnym szczeblem administracji samorządowej powołanym do załatwienia spraw o charakterze ponadpodstawowym. Mieszkańcy zasługują na ułatwienia w załatwianiu spraw a trudno wyobrazić sobie konieczność wyjazdu do miasta wojewódzkiego np. w celu potwierdzenia gotowości do podjęcia pracy, rejestracji samochodu, uzyskiwania pozwolenia na budowę.

Nie wszystkie zadania mógłby przejąć samorząd gminny, więc do ich realizacji konieczne byłoby utworzenie nowych podmiotów co w rzeczywistości nie przyniosłoby oszczędności. Nie sposób zapomnieć również o środkach finansowych pozyskiwanych przez powiaty, rozpoczętych inwestycjach, wybudowanych i zarządzanych drogach. Powiat nie jest co prawda tak bliski obywatelowi jak gmina, ale na pewno nie jest tak odległy i nieosiągalny - głównie dla mieszkańców wsi, jak samorząd województwa.

DWW: Jak ocenia Pan propozycję udziału powiatów w bezpłatnym poradnictwie prawnym?

FK: Jestem za umożliwieniem mieszkańcom korzystania z nieodpłatnych porad prawnych. Jest to znacząca pomoc dla osób, których nie stać na wizytę w kancelarii prawnej. To co mnie z kolei niepokoi, to odpowiedzialność za jakość świadczonych usług. Jedna porada u prawnika jest bardzo cenna w przypadku nieskomplikowanych, drobnych spraw. Natomiast często nie wystarcza do zapoznania się z całokształtem bardziej skomplikowanej sprawy. Prawnik, który udzieli porady nie będzie reprezentował

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 18, lipiec 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 2143

obywatela w postępowaniu sądowym. Inną sprawą jest finansowanie tego zadania - życzyłbym sobie aby za nowymi zadaniami szły środki na ich pokrycie.

DWW: Bardzo dziękuję za rozmowę.

FK: Dziękuję.